Nr 132

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 7 Listopada v. s. 1824 *Roku.*

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Konserwator o bytności CESARZA JEGOMOŚCI, pod czas podróży teraźnieyszey, w kopalniach *Złotoustskich*, zawiera doniesienie w brzmieniu następującem:

Dnia 21 września, CESARZ, po wysłuchaniu mszy ś., obeyrzawszy urząd i roboty w kuznicach *Satkińskich*, gdzie NAYJAŚNIEYSZY PAN noc przepędził, około 3ciey z południa przybył do *Złotoustowska*, mieysca dyrekcyi kopalni i kuźnic tego okręgu i fabryki oręża. Wnet po objedzie MONARCHA zaczął oglądać różne urządzenia i zakłady; jak tylko wszedł do kancellaryi, 49 kawałkow złota rodzimego, świeżo dobyte i JEGO CESARSKIEY MOŚCI złożone, zwróciły na się uwagę MONARSZĄ. Obeyrzawszy potém broń białą, w zbrojowni będącą i i przypatrując się przez czas niejaki sposobowi, jak przysięgli probę jey robią, oraz sposobowi pozłacania kling u szpad oficerskich, CESARZ udał się do szpitalu, gdzie wchodzić raczył w naydrobnieysze szczegóły utrzymania chorych, kosztował ich jedzenia i napoju, z których zdawał się bydź zadowolonym.

Nazajutrz wszyscy urzędnicy kopalni, kuźnic i fakryki oręża mieli szczęście stawić się przed JEGO CESARSKĄ MOŚCIĄ; MONARCHA z łaskawością przyjąć raczył broń SOBIE ofiarowaną przez niektórych maystrów rossyan i cudzoziemców; potem CESARZ oglądał roboty w kuznicach i przednieysze warstaty tey fabryki.

D. 23 o godzinie 6 zrana CESARZ JEGOMOŚĆ, udał się do kopalni złota. Przypatrzywszy się robotom około mycia piasków z kopalni *Pierwo-Pawłowskiey*, NAYJAŚNIEYSZY PAN udał się dla widzenia robót w kopalni *Carewo-Alexandrowskiey*, o półtory wiorsty położoney, gdzie dyrektor miał honor złożyć JEGO CESARSKIEY MOŚCI, kawałek złota rodzimego, ważący 8 funtów i 7 zołotników, znaleziony kilką godzinami przed przybyciem MONARCHY, a który kazał wziąć do pojazdu, równie, jak i kawałki, znalezione w oczach JEGO CESARSKIEY MOŚCI. CESARZ JEGOMOŚĆ rozkazał dać w nagrodzie 500 rubli dla robotnika, który znalazł kawałek złota 8miofuntowy; inni robotnicy w kopalniach również stali się godnymi otrzymania dowodów nieprzebraney szczodrobliwości Monarszey. Dyrektor tych, wielkiey wagi zakładów, któremu MONARCHA wielokrotnie raczył oświadczyć SWE zadowolenie w sposób naypochlebnieyszy, udarowany został ozdobą orderu ś. *Anny* 2giey klassy.

Niepodobna jest opisać uniesienia tey radości, jaką wzbudziła we wszystkich sercach obecność JEGO CESARSKIEY MOŚCI, wpośród mieszkańców tych krain dalekich, którzy nazawsze zachowają pamięć szczęścia, którem się cieszyli przez te dni trzy. W dyrekcyi kopalni złotoustowskich, chowają, jak rzecz naydroższą, ten piasek złoty, który MONARCHA sam dobył w kopalni *Carewo-Alexandrowskiey*, oraz narzędzia, których MONARCHA do tego używał.

Ukaz Rządzącego Senatu.

O dozwoleniu urzędnikom, oddanym pod sąd kryminalny, podawać usprawiedliwienie.

Wędle Ukazu JEGO CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat, na Powszechnem Zebraniu Departamentow Sanktpetersburskich, słuchali Opinii Rady Państwa, w brzmieniu następującem: Rada Państwa na Departamencie Praw i na Powszechnem Zebraniu rozważała przełożenie Rządzącego Senatu Powszechnego Zebrania Departamentow Sanktpetersburskich, o dozwoleniu Urzędnikom, oddanym do Sądu Kryminalnego, podawać usprawiedliwienie. Powodem do tego było, co następuje: podług N a y w y ż e y potwierdzonego postanowienia Komitetu Ministrów, oddani do Sądu Izby Kryminalney Archangielskiey, za nieporządki i nadużycia w rzeczach służby, odkryte przez Ministeryum Skarbowe, po śledztwie Wice Gubernatora Wiatskiego, Zarządzający Radca Dworu *Tukalewski* i radcy, Rządu lasow okrętowych, okręgu północnego: mayster okrętowy *Kołodkin* i uczony forsztmeyster *Kłokow* prosili tey Izby rozstrząsnąć ich czynności, porównać je z przedstawieniem Wice-Gubernatora, żądać od nich objaśnień dozupełniających, a potém już postanowić wyrok ostateczny: Izba Kryminalna, nie przystępując do zadosyć-uczynienia tey prośbie, upraszała 5go Departamentu Rządzącego Senatu o rozwiązanie: czyli może i czy powinna przystępować do rozpatrywania papierow, przez pomienionych urzędników podanych, wypełniać mogące z nich wyniknąć usprawiedliwienia, i czyli nie będzie się to przeciwiło §§. 396 i 401 powszechnego Urządzenia Ministeryów, albo, czyli takie działanie będzie się zgadzało z Ukazem N a y w y ż s z y m dnia 8 sierpnia 1801 roku? Departament 5ty Senatu, po wysłuchaniu tego przedstawienia, zalecił byłemu Jenerał Gubernatorowi Archangielskiemu, Wołogodzkiemu i Ołonieckiemu, izby, na mocy N a y w y ż s z e g o Urządzenia Guberniy, artykułu 101go, wezwawszy wszystkie Izby Archangielskie na spólną z Rządem Gubernialnym Radę, i na swe żądanie wziąwszy podług artykułu 405go tegoż Urządzenia, wniosek od Prokurora Gubernialnego, polecił teyże spólney Radzie, położyć w pomienioney rzeczy opinią, i z tą izby nanowo przedstawił do Rządzącego Senatu. Po otrzymaniu zaś od tegoż byłego Jenerał Gubernatora przy rapporcie pomienioney opinii Urzędow Archangielskich i pełniącego obowiązki Prokurora Gubernialnego, Departament 5ty Rządzącego Senatu, uznawszy tę opiniją za zgodną z prawidłami, przedstawił ją do rozważenia Powszechnego Zebrania, które, porównawszy powyższe zapytanie Izby Kryminalney Archangielskiey z prawami, zgodnie z opiniją Urzędow Gubernialnych Archangielskich, approbowaną przez tamecznego Jenerał Gubernatora i 5ty Departament Senatu, postanowiło: 1) Urzędnikom Rządu lasow okrętowych okręgu północnego dozwolić podać swe usprawiedliwienia do Izby Kryminalney i osądzić ich na osnowie praw zasadniczych i Ukazu 1801 roku dnia 8 sierpnia. 2) Moc i działanie tego N a y w y ż s z e g o Ukazu, i teraźnieysze postanowienie Powszechnego Zebrania Senatu rozciągnąć na wszystkich oddawanych do Sądu Kryminalnego. Minister sprawiedliwości na to się zgodził. Rada Państwa, znaydując wniosek Rządzącego Senatu zgodnym z prawidłami i prawami, *przez Opinią postanawia*: go utwierdzić. Na autentyku własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką

napisano tak: *Ma bydź podług tego.* Carskie-Sioło, dnia 3 maja 1824 roku. Rozkazali: o doprowadzeniu do należytego i niezwłócznego wykonania wyżey wyrażoney Opinii Rady Państwa, przez Jego Cesarską Mość Naywyżey potwierdzoney, Izbie Kryminalney Archangielskiey zalecić Ukazem, i również przez Ukaz uwiadomić P. Jenerał-Gubernatora Archangielskiego, Wołogodzkiego, i Ołonieckiego; dla wiadomości zaś o tém, i w potrzebnem zdarzeniu, co do kogo należeć będzie, wykonania, posłać drukowane Ukazy do wszystkich mieysc i osob Urzędowych; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu, do wszystkich Departamentow i do Powszechnego Zebrania Rządzącego Senatu Departamentow Moskiewskich przesłać uwiadomienia. Dnia 12 sierpnia 1824 roku. (Z Powszechnego Zebrania Departamentow Sankt-Petersburskich).

Hiszpanija.

Madryt d. 22 października.
(*z Korrespondenta Warszawskiego*).

Dziennik sporów pod artykułem z *Madrytu* donosi co następuje: „Nikt już o tém nie wątpi, że Rząd nasz otrzymał noty wielkiey wagi, od gabinetu francuzkiego, mające na celu ustalenie trwałey spokoyności i stałego rządu na półwyspie pireneyskim. Lecz obok tego wszyscy są tego zdania, że szlachetne zamiary *Karola* X, tak jak i jego poprzednika, dopóty pomyślnym nie będą uwieńczone skutkiem, dopóki ministrowie francuzcy nie oświadczą się otwarcie i jasno, względem wszystkich szczegółów, z ustaleniem trwałey spokoyności związek mających.

Od kilku dni rozchodzi się tu pogłoska, że Hr. *Digeon* opuści *Madryt*, uda się do *Paryża*, i złoży komu innemu dowództwo nad woyskiem francuzkiem.

Nowy plan wychowania publicznego, ułożony przez Xiędza *Martinez*, potwierdzony został przez Króla, i w przeciągu miesiąca, wszystkie szkoły w krolewstwie otwarte zostaną.

Z Algieru wypłynęła flota rozboynicza, przez co morze śrzodziemne nanowo jest zagrożone.

Mówią tu o zmianie ministrów, i twierdzą, że Xiążę *San Carlos*, bawiący teraz w *Paryżu*, będzie pierwszym ministrem, w skutek interesowania się za nim *Karola* X, Króla francuzkiego.

Gazeta Madrycka umieściła zawarte z Francyą układy, które stanowią, że woysko francuzkie tylko do 1 stycznia 1825 roku, na półwyspie hiszpańskim stać ma.

Jeneralny kapitan prowincyi tuteyszey ogłosił następny dekret królewski:

Art. 1. Wszyscy, którzy od d. 7 października 1823 r. przez jakiekolwiek czyny okazali się nieprzyjaciółmi tronu, a stronnikami konstytucyi stanów, lub którzy się na przyszłość takiemi okażą, mają bydź jako zdraycy stanu uwięzieni i śmiercią karani. Art. 2 Wszyscy, którzy wydają pisemka, lub dzienniki, w tym duchu, śmiercią mają bydź karani. Art. 3 Wszyscy, którzy w publicznych mieyscach, na korzyść zniesioney konstytucyi mówić będą, skazani bydź mają na galery od lat 4—10. Art. 4 Ci, którzy, wzniecać będą zaburzenia, wcelu zmuszenia Króla do jakiey czynności, przeciwney jego woli, mają bydź również śmiercią karani. Art. 5 Pijanstwo nikogo nieuniewinnia. Art. 6 Okrzyki, śmierć Królowi! albo niech żyje *Riego?* niech żyje konstytucya! Śmierć serwillom, śmierć tyranom, niech żyje wolność, będą również śmiercią natychmiast karane. Wolni mularze, kommuneros i członkowie innych taynych związków, skazani będą na śmierć, i dobra ich ulegają konfiskacie.

Junta oczyszczenia odebrała wyrok Królewski do wykonania, z poleceniem; aby i kobiety, od rządu pensyę pobierające, z politycznego postępowania swego, przy odebraniu pensyi usprawiedliwiały się. W czyszczeniu profesorów przy uniwersytecie w *Madrycie* i w *Alcale de Heneres*, znacznie postąpiono. Wszyscy nauczyciele tak zwanych uniwersytetów centralnych, przed dwiema laty postanowionych, za zdolnych do pełnienia obowiązków nauczycielskich uznani zostali.

Ochotnicy Królewscy, co raz mocniey zniechęcają postępowaniem swojem. W Katalonii, zapewnie z tego powodu, znaleziono z nich kilku na ulicy zamordowanych.

Anglia.

Londyn dnia 24 października.
(*z Korrespondenta Warszawskiego*)

Z powodu, że w wielu hrabstwach angielskich nie zrodziły się jabłka, jabłecznik w krótkim czasie znacznie podrożał.

Listy z Genui odebrane donoszą, że syn Wice-Króla Egiptu dostał się w niewolą grecką.

W nowym Orleanie panuje żołta gorączka, z tego powodu, tamteysza rada lekarska, wezwała wszystkich obcych, do opuszczenia miasta. I w *Charlestovn* pokazały się ślady teyże choroby.

Pewien woyskowy, od 18 miesięcy w Grecyi osiadły, zapewnia w liście swoim, że woysko greckie już po większey części na sposob europeyski iest urządzone, i z zadziwiającą zręcznością wszystkie wykonywa obroty. Ich zapał wyższy jest nad wszystkie pochwały: braknie im tylko na zapasach wojennych. Rzemieslników potrzebnych w służbie wojenney mają bardzo mało; i dla tego dobrze im płacą. Pewien tamteyszy kupiec francuzki, który w swey młodości uczył się ciesielki, gdy mu w czasie woyny, nienaypomyślniey powodziło się w handlu, porzucił go i wrócił do swego rzemiosła. Szczególniey kowale, stelmachy i kołodzieje wielkich tam zarobków spodziewać się mogą.

Donoszą z *Pernambuco*, że mieszkańcy tey prowincyi połączyli się z flotą przeciwko miastu, które ze wszystkich stron ściśle opasane zostało. Kupcy, mający stosunki handlowe z *Pernambuco*, są w obawie o swoich tam korrespondentów, i o własność tamże znaydującą się, których żadnym sposobem z mieysca wydobyć nie można było.

Jedno z pism angielskich utrzymuje, że prywatne korrespondencye z *Paryża*, umieszczane od niejakiego czasu w Kuryerze londyńskim, wychodzą zpod pióra P. *Chateaubriand.*

— Dnia 25 —

Od czasu wysłania Pana *Morrier* i od czasu niepomyślnego wypadku przedsięwzięcia *Iturbidego*, a szczególniey z powodu szczęśliwie załatwionych niesnasek w *Mexyku*, rząd nasz zwraca na kray ten bacznieyszą uwagę, ze względu na korzyści handlowe jakie obiecuje. Co do Kolumbii, o uznaniu jey nie może bydź wprzód mowa, jak po ukończeniu woyny w *Peru*, do którey jest wplątaną; gdyby albowiem *Balivar* pobitym został, niepodległość Kolumbii i całey Ameryki południowey od Panama zaczynając, byłoby wątpliwą. O Mexyku powiedzieć tego niemożna.

Rozeszła się tu była pogłoska, że Król Neapolitański umarł; lecz ta wieść zdaje się bydź bezzasadną.

Donoszą z *Porstmouth* pod d. 23 października o przybyciu okrętu królewskiego *Phaeton*, który przywiozł rządowi naszemu naywiększey wagi depesze z *Gibraltaru*, *Malty*, *Algeru* i z *Lisbony*.

Między przybyłemi niedawno do *Angli* z *Gibraltaru* wygnańcami hiszpańskiemi, znaydują się: były sekretarz stanu *Estrada*, jenerał *Villelade*, tayny radca *Talerada*, naczelnik polityczny *Cuadke*, półkownik *Arande* i dyrektor szkół *Aregula*; oraz 12 oficerów.

Były lekarz woyskowy w *Kork*, Dr. *John Haig* umarł w *Malahide*, miasteczku Irlandzkiem, w 95 roku życia. Będąc jeszcze młodym, służył na morzu śrzodziemném na flocie admirała *Saunders*, i był tyle odważnym, że dejowi algierskiemu ospę ochraniającą zaszczepił. Podczas tey operacyi, żołnierz deja trzymał goły pałasz nad głową jego. Byłby źle wyszedł, gdyby dey był z tego umarł. Zaszczepił potem ospę Cesarzowi Marokańskiemu. Służył pod Jerzym II, III i IVtym.

— *Dnia* 25. —
(*z Gazety Warszawskiey*)

Gdy w ogłoszoném odroczeniu parlamentu do d. 6 stycznia r. p. opuszczono zwyczayne wyrazy: *dla naradzenia się względem interesów publicznych*, wnoszą więc, iż potem dalsze jeszcze odroczenie nastąpi.

Infantka hiszpańska, małżonka bawiącego w *Rzymie* Xiążęcia pokoju *Godoi*, przybyła tu prywatnie pod nazwiskiem Hrabiny *Chinchon*; lecz niemiała wysłuchania u Króla Jmci, i udała się do *Bruxelli*.

Nadeszła tu wiadomość z *Gibraltaru*, iż eskadra algierska z 4 brygów i kilku szonerów wypłynęła z *Oran*, i krąży po morzu, w celu chwytania okrętów hiszpańskich i sardyńskich.

Właścicielom obligacyy skarbowych 4roprocentowych, którzy nie przystali na zmnieyszenie dotychczasowych prowizyy, i żądali zwrótu kapitału, wypłacono d. 9 b. m. 4 miliony 900,000 funtów szterlingów (196 milionów zł. pol.) gotowemi pieniędzmi.

Tuteysza gazeta *Times* donosi o cenie mieszkań, i innych potrzeb do życia w Grecyi. I tak: najęcie dobrego domu kosztuje na rok 500 do 700 piastrów tureckich (438 do 612 zł. pol.); koń wierzchowy 150 do 200 piastrów (132 do 174 zł. pol.); wół 150 piastrów (132 zł. pol.); krowa 100 piastrów (87 zł. pol.); owca 10 piastrów (9 zł. pol.); koza 8 piastrów (7 zł. pol.); najemnik na dzień 60 parów (1 zł. 15 gr pol.); najemnica 40 parów (1 zł. pol.); chłopiec 20 parów (15 gr. pol.); służący lub służąca oprócz jedzenia i odzieży na miesiąc 20 piastrów (17 zł. pol.); funt chleba 4 pary (3 gr. p.); funt jęczmienia 5 parów (4 gr. pol.); drzewa fura jednokonna 20 parów (15 gr. pol); funt mięsa wołowego 8 do 10 parów (7 do 8 gr. pol.); gęś 4 piastry (3 zł. pol.); kaczka 2 piastry (1 zł. 15 gr. pol.); kura 50 parów (1 zł. 8 gr. pol.); funt masła 48 parów do 2 piastrów (1 zł. 7 gr. do 2 zł. pol.); funt cukru 2⅖ piastrów (2 zł. 15 gr. pol.); butelka romu 100 parów (2 zł. 24 gr. pol.); oko 2¼ funtow wina 12 do 15 parów (9 do 12 gr. pol.); funt mleka 7 parów (6 gr. pol.); 10 funtów sera 4 piastry (3 zł. 24 gr. pol.); centnar soli 6½ piastrów (4 zł. 28 gr. pol.); jay sto 6 piastrów (5 zł. 26 gr. pol.); zając 17 parów (1 zł. pol.); funt ryżu 10 do 16 parów (8 do 10 gr. pol.).

Gdy jenerał *Lafayette*, zwiedzając szkoły w *Nowym-Yorku*, oglądał instytut afrykański, gdzie się uczy 600 chłopców, po większey części dzieci murzynów, 11toletni murzyn miał do niego następującą przemowę: „Jenerale *Lafayette!* Pozwól mi, abym w imieniu mojem i spółuczniów moich oświadczył WPanu szczere podziękowanie, iż raczyłeś dziś szkołę naszę odwiedzić. Widzisz tu kilkaset ubogich dzieci afrykańskich, którzy z innemi dziećmi białego koloru, są uczestnikami błogiey nauki, a gdy się cieszymy uwielbiając bohatyrskie twoje dzieła dla sprawy Ameryki, z przyjemném oraz uczuciem zawsze sobie przypominać będziemy, iż jenerał *Lafayette* jest przyjacielem dzieci afrykańskich i tego instytutu.

Pierwszy statek pocztowy angielski, uzbrojony kosztem rządu, dla posyłania listów do *Laguaira* i *Kartageny* w Ameryce południowey, wypłynął ztąd niedawno do przeznaczonego mieysca. Jest umyślnie do tego wybudowany, płynie szybko, i nazywa się *Kolumbia*. Ma 8 dział. Wynoszenie się anglików do Ameryki jest tak znaczne, iż wspomniony statek zabrał tylko podróżnych i ich sprzęty, nie biorąc towarów.

Teraźnieyszy rząd wyspy *St Domingo* (rzeczypospolitey *Hayti*), jest chwalony w Anglii, ze względu na porządek i bezpieczeństwo; podatki tam nie są wielkie, rząd nie ma żadnych długów; owszem prezydent *Boyer* ma mieć blisko 12 milionów piastrów do rozporządzenia w skarbie publicznym. Jest dla cudzoziemców przystępny i grzeczny, a w interessach rządowych bardzo czynny, za co cały kray jest mu przychylny. Z powodu ofiarowania bezpłatnie gruntów dla wolnych murzynów z innych krajów, spodziewają się tam wielu takich murzynów z północney Ameryki. Rząd czyni także przysposobienia do odnowienia robot w kopalniach złota w *Ciboa*.

Listy z *Fernambuco* pod d. 19 sierpnia wyrażają, iż Lord *Cochrane* stanął przed tameczným portem d. 17 tegoż miesiąca z flotą swoją, i o 6 mil w stronie południowey wysadził 1000 woyska na ląd. Uwiadomił oraz zagranicznych konsulów, iż w przypadku dłuższego odporu, ma rozkaz zniszczenia tego portu. Okręt, który d. 31 sierpnia płynął przez tameczne okolice, donosi, iż wspomniony Lord strzelał do warowni portowych, których *Carvalho* postanowił dzielnie bronić.

Brezyliyski minister skarbu *Pereira* ogłosił, iż włożenie sekwestru na własność portugalczyków, ma bydź tylko uważaném za środek skłonienia rządu portugalskiego do uznania niepodległości Brezylii, co gdy nastąpi, zasekwestrowana własność oddaną zostanie. Okoliczność ta zdaje się bydź celnieyszą od dawnieyszych kilkakrotnych sporów Lorda *Cochrane* z rządem Brezyliyskim, względem zabranych okrętów.

Francya.

Paryż, dnia 26 października.
(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

Monitor następne czyni uwagi o niedawno odbytem posiedzeniu Rady handlowey, na którey Król prezydował. „Donieśliśmy wczora, że Król przewodniczył na naywyższey radzie handlowey, która składała się z ministrów stanu, parów Francyi i deputowanych; a którzy mogą bydź wprawdzie rozmaitego mniemania w rzeczach politycznych, ale wszyscy są zjednakowem ukształceniem umysłu i znajomości rzeczy. Postępek ten okazuje wyraźnie szlachetne zamiary Monarchy. Tak jest, dostrzegamy szczerą chęć zapomnienia opinii, gdzie idzie o interes ogólny kraju, widzimy zbliżenie ludzi różnych opiniy: bo rzecz idzie o ustalenie powszechnego prawa, o interes narodowy. W tem zgromadzeniu jest zbiór talentów, nie stronnictwa, są tu radcy tronu, nie tłumacze wrzaskliwych uniesień.

Król od wstąpienia na tron okazał szczególnieyszą troskliwość dla handlu, pierwszy to raz osobiście zasiadał w radzie specyalney, i handel francuzki, dozna szczęśliwych skutków tey gorliwości i staranności Króla. Ta naywyższa rada handlowa nie ogranicza się przedmiotami samego handlu, ma ona rozciągać wpływ swóy zbawienny na przemysł, rolnictwo i kunszta, i uważać to wszystko pod względem ekonomii polityczney, nauki, która w tych czasach stała się bardzo ważną.

Xiężna *Berry* nie była w *St. Denis*: jest albowiem zwyczajem we Francyi, że Xiężne, nie odwiedzają nigdy mieysca tego, gdzie ich małżonkowie są pochowani.

Donoszą z *Barcellony*. Potwierdza się coraz z większą pewnością, że dwór francuzki podał ultimatum dworowi madryckiemu, żądająo między innemi: 1) Nieograniczoney amnestyi, wyjąwszy dowódzców na wyspie *Leon*. 2) Nadania ustawy rządowey, którąby przez usunięcie stronnictw, pokoy i pomyślność Hiszpanii zapewnić zdolną była. 3) Uznania pożyczek przez Kortezow zaciągniętych.

Sędzia pierwszey instancyi, który podczas rozruchów rewolucyynych, Infanta Don *Carlos* skazał na 10cioletnie galery, znayduje się już w więzieniach *Madrytu*.

— *Dnia* 26. —
(*z Gazety Warszawskiey*):

Podczas pochowania wczora zwłok *Ludwika XVIII* w kościele ś *Dyonizego*, Wielki Jałmużnik z Kapitułą i 4 Jałmużnikami odprawiał nabożeństwo. Po zwyczaynych modlitwach, 12 żołnierzy z gwardyi bokowey złożyło trumnę w grobie. Dway kanonicy nieśli serce, a dway żołnierze z gwardyi bokowey, wnętrzności; przy katafalku stało 6 mistrzów garderoby. Uroczystość skończyła się wpół do 5tey wieczorem.

Xiężna *Berry* odwiedziła także d. 23 b. m. niespodziewanie dom inwalidów, a lubo wymówiła się od okazałego przyymowania, wchodząc je-

dnak do kościoła, została tam gubernatora z głównym sztabem, duchowieństwem i wszystkiemi urzędnikami domu. Po odprawioney modlitwie, kazała sobie Xiężna wszystko pokazać, i wypytywała się o naydrobnieysze szczegóły. Przyszła do sali jadalney oficerskiey, właśnie, gdy oficerowie pili zdrowie Królą Jmci. Spiewano zaraz kilka pieśni naprędce ułożonych. Weszła na wieżę, i chwaliła piękny z nich widok *Paryża*. Powróciwszy do zamku, posłała wkrótce 300 franków dla służących w tym domie, i 1000 franków dla wdów po zmarłych inwalidach.

Karol X nie jest we Francyi pierwszym Królem tego imienia. Wuy *Henryka V*, Król *Ferdynand* z domu *Burbonów*, był także przez legistów powitany, jako *Karol X*, Król francuzki. Na pieczęci pism jego znaydują się znaki władzy Królewskiey; są także pieniądze z wizerunkiem jego, nawet z lat 1593, 1594 i 1595, lubo już umarł d. 9 maja 1590.

W recenzyi o pierwszém wystawieniu na tuteyszym teatrze *Odeon*, opery *Wintera* pod napisem: *Przerwana ofiara*, wyrażono, iż ją same tylko oklaski i łzy publiczności przerywały.

Odebrano tu kilka numerów wychodzącey w Grecyi gazety *Telegraf*. Ostatni numer obeymuje odezwę rządu greckiego, z nadaniem amnestyi wszystkim, którzy przeciwko teraźnieyszym ustawom krajowym wykroczyli, byleby nadal się poprawili. W innym numerze znayduje się obszerny raport o bitwie stoczoney z *Derwiszem* baszą w okolicy *Amblane*. Nieprzyjacielowi ubito w niey 1000 ludzi i prawie tyleż raniono; zabrano mu oraz 14 buńczuków i 4 działa. Grecy ze swojey strony liczą tylko 5 zabitych.

Niemcy.

Od brzegów Menu d. 28 października.
(z Korrespondenta Warszawskiego).

W dniu 4 przyszłego miesiąca, odbędzie się w *Wiedniu* uroczystość zaslubin Arcy-Xięcia *Franciszka Karola*.

Młody Xiążę *Montebello* syn marszałka *Lannes*, bawiący teraz w *Dreznie*, wyjeżdża do *Warszawy*, gdzie ma weyść w związki małżeńskie, z pewną Panną, znakomitego domu Polskiego.

Wszystkich niedawno uwięzionych osob, w królestwie wirtemberskiem, z powodu intryg demagogicznych, jest do 17. Zapewniają, że Pan *Lesching* i kilku innych obwinieni są, nie tylko o zamachy demagogiczne, ale także o niebezpieczne związki z Bonapartystami.

— Dnia 29. —
(z Gazety Warszawskiey.)

Infant Portugalski, *Don Michał*, przybył d. 24 b. m. do *Sztutgardu*, gdzie stanął w domu zajezdnym, i kilka dni ma zabawić.

Jedna z gazet niemieckich ogłasza, iż wiadomość o prawnym rozwodzie Xiężny Sasko-Koburskiey jest bezzasadną.

Dnia 26 b. m. przybył do *Moguncyi* jenerał pruski *Curtowitz*, któremu dotychczasowy gubernator austryacki oddał uroczyście dowództwo twierdzy. Oficerowie osady moguncкiey dali dla obu jenerałów wspaniały obiad, na który zaproszono także urzędników mieyscowych, i rozmaitych członków kommisyi dyplomatyczney.

Turcya.

Od granic tureckich d. 18 października.
(z Gazety Warszawskiey).

Listy z *Alexandryi* pod d. 25 września donoszą, iż fregaty angielska, austryacka i francuzka, które tam zawinęły, przywiozły rozkaz chrześcianom będącym na okrętach wojennych egiptskich i zostającym w służbie baszy, aby okręty te opuścili, i na ląd wysiedli.

List z *Marsylii*, w *Powszechney Gazecie Niemieckiey* umieszczony, zawiera o wypadkach na wschodzie następujące szczegóły: „Kampania roku 1824 nie przyniosła turkom żadnego pomyślnego wypadku, pomimo wszelkich usiłowań Porty. Skończyła się mniey korzystnie, jak poprzedzające, a pomoc Wice-Króla Egipskiego była nieużyteczną. Zdobycie *Ipsary* byłoby mogło przynieść wielkie korzyści kapitanowi baszy, gdyby był umiał korzystać z pierwszego przerażenia greków, i dalsze działania z prędkością rozwinął. Nie podpada wątpliwości, iż gdyby się był po wypadkach na *Ipsarze* pod *Samos* pokazał, wyspa byłaby się poddała. lub ofiarowaną amnestyą przyjęła; lecz niepojęte ociąganie się tureckiego admirała i jego kilkotygodniowy bezczynny pobyt przy *Mitylenie*, zrządził wielkie zmiany. Grecy ochłonęli z pierwszego przestrachu, i stawili czoło grożącemu niebezpieczeństwu. Smiały napad admirała *Sachturis* na oddział floty tureckiey, osłaniającey przewiezienie woyska ze *Scala-Nuova*, zniszczył ją w znaczney części, a kapitan basza, usiłując napróżno nieść jey pomoc i lękając się greckich statkow palnych, dał pierwszy hasło do ucieczki. Jak tylko kapitan basza przybył do *Budrum*, posłał natychmiast *Ibrahimowi* baszy usilne wezwanie, aby się z nim połączył. *Ibrahim*, mający flotę złożoną z 80 okrętow, między któremi było 9 fregat pierwszego rzędu, oraz 180 po większey części europeyskich statkow przewozowych, a na nich 18,000 piechoty i 2,000 jazdy, stał na kotwicy przy wyspie *Rhodus*. Lecz wtenczas właśnie powstały spory o pierwszeństwo w dowództwie. Po wielu układach zgodzono się nareszcie, aby wysłać gońców do *Stambulu*, i ztamtąd przepisow oczekiwać, poczém dopiero floty dalsze działania rozpocząć miały. Wyjazd oficerów obu narodów do *Stambulu*, nastąpił na początku września. Lecz w kilka dni potém nadpłynął admirał *Miaulis* z większą częścią greckiey floty; *Sachturis* w tymże czasie przybył z *Samos* ze swoim oddziałem; i śledził poruszenia kapitana baszy; a *Miaulis* uderzył na flotę egipską, i po uporczywey bitwie przy *Stanchios*, do ucieczki ją przymusił. Pomiędzy kapitanem baszą a dowódcą *Sachturis* zaszła w tymże czasie mniey znacząca bitwa. Klęska i zniesienie egipskiey floty, nie są już wcale wątpliwe. Część jey uciekła do *Rhodus*, dokąd *Miaulis* udał się za nią w pogoń; inny zaś oddział, zupełnie odcięty, schronił się do *Suda*, na wyspie Kandyi. Kapitan basza korzystając z chwilowego oddalenia się admirała *Miaulis*, zatrudnionego ściganiem floty egiptskiey, przybył z powrótem do brzegow *Mityleny*."

Nowe Xiążki:

O cyganach, wiadomość historyczna, czytana na posiedzeniu publicznem Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego dnia 30 czerwca 1824 roku, przez Ignacego Daniłowicza P. P. Z. z dodaniem wyrazow i wzorow odmian grammatycznych języka tego narodu. Wilno w drukarni A. Marcinowskiego 1824. Cena kop. 37½. Dostać można w Redakcyi Kuryera Litewskiego.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 5 listopada rubel srebrny 3 rub. 79½ kop. dukat nowy 11 rubli 87 k. stary 11 rub. 65 kop. imperyał 36 r. 86½ k.

Pozwolono drukować. *Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler,*

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 132

Wilno dnia 7 Listopada v. s. 1824 Roku.

1. Z mocy Dekretow Sądu Głównego Wołyńskiego Departamentu Cywilnego między JW. Konstancyą z Xiążąt Lubomirskich Grafinią Rzewuską H. J. K. W. Teklą z Orlewskich Chrzanowską wdową, a W. Rozalią Nowowieyską panną, w opiece W. Andrzeja Łochowskiego będącą, Ignacym Orlewskim w opiece W. Niepokoyczyckiego zostaiącym, i innemi rozbior na fortunie WW. Orlewskich wskazujących, jednego roku 1818 dnia 2 lipca, drugiego po rozwiązaniu aktow rozpisowych względem administracyi między W. Ignacym Orlewskim w opiece W. Niepokoyczyckiego będącym i samym W. Niepokoyczyckim, W. Rozalią z Nowowieyskich Wierzbicką W. Kazimierza Wierzbickiego małżonką, WW. Chrzanowskiemi matką, synami i córkami, i innemi wierzycielami WW. Orlewskich roku 1823 dnia 18 octobra wypadłych, zjazd na gruncie dóbr wsi Jaworowice dnia 24 marca 1824 przeznaczony został, do ułatwienia którego rozbioru Podsędek Sądu Ziemskiego powiatu Zasławskiego Stanisław Ceceniowski w skutek dekretow Sądu Głównego, jako też Ukazu roku 1823 dnia 2 nowembra za Nmer 3630 wydanym przeznaczony, na jakowym terminie ziazdu dnia 24 marca w skutek dekretu Sądu Głównego administratorom W. Rozali z Nowowieyskich Wierzbickiey i W. Józefowi Wierzbickiemu dobra wieś Jaworowce z trzech sched WW. Kazimierza już zmarłego Ignacego słabomyślnego i Tadeusza Orlewskich składające się, oddane i dobra wieś Jaworowce w myśl polecającego Ukazu puscić w arendowną posessyą, puszczone zostały i termin do komportacyi dokumentow debitorom i kredytorom oraz zdanie kalkulacyi tradycyynym posessorom do dnia 16 maja przedłużono, a na dniu 16 maja 1824 roku od wierzycieli niektórych komportacya i likwidacya przyniesioną była, a zaś posessorowie tradycyyni WW. Chrzanowski i Jakób Niepokoyczycki kalkulacyi niezłożyli, dla tego dzieło do dnia 15 septembra odłożone, na którym terminie znowu likwidowali się wierzyciele a posessorowie do zdania kalkulacyi nieprzystąpili, z tey przyczyny Sąd ziazdowy mając na uwadze dekret Sądu Głównego Wołynskiego skuteczniający się, dzieło rozbiorowe do dnia 3 grudnia 1824 roku odłożył, z tém iżby wszyscy wierzyciele WW. Kazimierza, Ignacego i Tadeusza Orlewskich już pod rygorem zaoczności i upadkiem stawili się, jako też i sam debitor W. Tadeusz Orlewski mieszkający w Królestwie Polskim we wsi Stodzewie powiecie Garwolinskim Województwie Podlaskim, któren o rozpoczętym rozbiorze wiadomy, gdyż z odniesienia się JW. Cywilnego Gubernatora do JW. Ministra Sprawiedliwości widno, że onemu Wozny Ur. Pogurski do rąk własnych dekret w sprawie Orlewskich roku 1823 dnia 18 octobra zapadły, roku 1824 dnia 25 lutego w Garwolincach wręczył, aby więc tak debitor W. Tadeusz Orlewski, oraz wierzyciele WW. Tadeusza Kazimierza już zmarłego i Ignacego słaboumyślnego Orlewskich niewiadomością rozbioru nietłumaczyli się, że dzieło rozbiorowe w czasie zamierzonym ukończonym zostanie, od dnia 3 grudnia 1824 roku, na grunt dóbr wsi Jaworowice w powiat Starokonstantynowski Gubernią Wołyńską stawili się uwiadamia i aby takowe uwiadomienie do Redakcyi Gazety Warszawskiey i Kuryera Litewskiego razy trzy umieszczone było, administratorom fortuny massy WW. Orlewskich WW. Rozalii z Nowowieyskich Wierzbickę i Józefa Wierzbickiego obowiązuje. Dnia 18 września 1824 roku w Jaworowcach podpisano. Ukazem Sądu Głównego Wołyńskiego do expedyowania rozbioru WW. Orlewskich przeznaczony Podsędek Sądu Ziemskiego powiatu Zasławskiego Stanisław Ceceniowski. Wolno drukować Podsędek Sądu Ziemskiego powiatu Zasławskiego St. Ceceniowski.

---

2. Od Jurborskiey Tamożni nineiszym ogłasza się: iż za skonfiskowane w miesiącu nowembrze 1817 roku towary, zatrzymane na drodze Szwengowskiey parafii, wblizkości okolicy Łabkosi przez objeżdczyków Galimskiego, przypada temuż Galimskiemu w nagrodzie za tę poimkę 683 rub. $21\frac{1}{4}$ kop.; także zmarłemu Tytularnemu Sowietnikowi Piotrowi Andrzeja synowi Obrembskiemu, który służył w Tamożni Jurborskiey nadzieratelem pakhauzowym 27 rub. $13\frac{3}{4}$ k.; dla odebrania takowych pieniędzy sukcessorowie Obrembskiego i ślachcic Galimski, który był objeżdczykiem, sam albo też jego sukcessorowie, zechcą z należytemi dowodami przybywać do tey Tamożni, albo innych umocować przez prawną plenipotencyą. Sekretarz Żurawlew.

2. Dekretem Exdywizorskim roku 1816 miesiąca junii 6 dnia Mińskiey gubernii Ihumenskiego powiatu w majętności Marzowszczyznie zaszłym za należność JW. Xiędza Xawerego Bohusza Prałata Wileńskiego wydzielona została scheda z dwóch włościan, oraz kilku włók gruntu, łąk i lasow w majątku Puchowiczach WW. Frybesow, od którego dekretu po założoney apellacyi w Sądzie Głów. Mińskim 2go Depart., sprawa apellacyyna zbliżona do zawołania, a gdy JW. JX. Prałat Bohusz lub jego sukcessorowie o papiery do exdywizyi poruczone, niezgłaszaią się i dla dopilnowania w Sądzie Głównym sprawy niewiadomo czy zainstallowali kogo, przeto o zbliżonym przypadnieniu sprawy apellacyyney dla skomunikowania się z niżey podpisanym lub z kim wypadać będzie, nineysze do Kuryera Litewskiego podaję ostrzeżenie. Dat w Ihumeniu roku 1824 miesiąca octobra 27 dnia. Felicyan Iwaszkiewicz Rejent Graniczny Ptu Ihumen.

Drukować takowe ostrzeżenie wolno. Jan Borsuk Sędzia Ziemski Ihumenski.

2. Sąd Ziem. ptu Wileń. po przywołaniu sprawy konkursowey majątku W. Franciszka Rewkowskiego Deputata powiatu Oszmiańskiego zaymując się ostatecznym oney rozbiorem

zawiadamia wszystkich kredytorow i wszelkiego tytułu pretensorow do pomienionego konkursu stosunki mających; iż po wysłuchaniu głosow produktowych i replikowych natychmiast takową sprawę wezmie do namowy, a na niestawających ammissyą zapisze, ażeby zatem strony procedujące bez żadney zwłoki ze wszelką gotowością do Sądu ninieyszego jawiły się przez ninieysze zawiadomienie ostrzega. Roku 1824 miesiąca nowembra 4 dnia.

Prezydent Michał Sawicki.
Sędzia Aloizy Jasieński.
Mateusz Seybutt Romanowicz Sędzia Ziemski Wileński.

---

5. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Dla przedaży w Wileńskim Arsenale, na mocy zalecenia artylleryyskiego Departamentu na imie Komendanta onego, P. Jenerała-Majora artylleryi Buszujewa wydanego, z publicznych targow, należącego do tegoż arsenału murowanego dwupiętrowego domu, w mieście Wilnie na Sawicz ulicy położonego, ocenionego 5,200 rub. assygn., naznaczone terminy: 1szy 15 nowembra, 2gi 15 decembra t. r. a 3ci ostateczny, we 3 miesiące od dnia wydrukowania które poźniey nastąpi w Sanktpetersburskich albo moskiewskich gazetach, a zatem życzący kupić pomieniony dom, mogą jawić się w naznaczonych terminach do Wileńskiego Arsenału po południu od 10 do 2 godziny, gdzie będzie im okazany i plan domu. Dnia 29 8bra 1824 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.

---

3. Od Jurborskiey Tamożni ogłasza się, iż za skonfiskowane odkryte w miesiącu wrześniu 1813 roku przez objeżdżczyków Komarowskiego, Sokołowskiego, i Jamonta, we wsi Konmuchach i miasteczku Wilkach, przedane z targu publicznego towary, z rozrządzenia Zwierzchności przypada do wypłacenia pomienionym objeżdżczykom, służącym wtedy w okręgu Kowieńskim, nagroda pieniężna; azatem zechcą oni, albo sami przybydź do tey Tamożni dla odebrania tey nagrody, albo przysłać umocowanych z prawnemi dowodami.

Zarządzający Starynkiewicz.
Za Członka Dozorca Milansow.
Sekretarz Zurawlew.

---

3. Niżey podpisany, dla powszechney i ychz wsystkich wiadomości, kogo to interesować może, ninieysze do Gazet Kuryera Litewskiego podaje ogłoszenie. JW. Jan Antonowicz Hagesztron Nadworny Sowietnik i Kawaler, z mocy prawnie sporządzoney plenipotencyi od W. Fiedora Boryssowicza Kleyna Sowietnika Rządu gubernskiego Liflandskiego, wyprzedawszy, niżey podpisanemu miasteczko Mileyczyce i klucz Mileyczycki, oraz prawo wieczysto przedażne w Sądzie Głównym 2go Departamentu Grodzieńskiego w dniu 12 7bra 1824 przyznawszy, na pewność nabycia i bezpieczeństwo od wszelkich pretensyow wybytych wspomnionych dóbr Mileyczyckich, w powiecie Brzeskim w gubernii Grodzienskiey położonych, wniosł ewikcyą na majątkach własnych dziedzicznych Beyen-Hic. i Babecki w powiecie Wendeńskim w gubernii Liflandzkiey znaydujących się, a to na przeciąg czasu roku jednego i niedziel sześć. Jeśliby zatem kto, do nabytych dóbr Mileyczyckich miał jakie prytensye, upraszam o objawienie onych w ciągu roku i sześć niedziel. 1824 8bra 14 Grodno.

Felix Andrzeykowicz Prez. Sądu Granicznego gubernii Grodzieńskiey i Kawaler.

---

2. Konsystorz Jeneralny Duchowny Rzymsko-Katolicki Laciński Łucki mając sprawę na powództwo W. Karola Delattre o rozstrzygnienie ślubów małżeńskich z W. Maryanną z Maruszewskich zawartych, z przyczyn sądownie pojaśnić się mających do Sądu swego wprowadzoną, wzywa pomienioną W. Maryannę z Maruszewskich W. Karola Delattre małżonkę, ażeby w Sądzie tegoż Konsystorza na dzień siódmy stycznia roku następującego 1825 osobiście lub przez swego umocowanego stawiła się i obrony z strony swojey jeśli ma jakowe, złożyła; inaczey zaś Konsystorz tenże na zaoczność jey w pomienioney sprawie postępować będzie. Października 21 dnia 1824 roku.

Assesor X. Marcin Krzyżanowski Kanonik Kat. Łuck. Sekretarz Alexander Pomarzański.
Guberski Sekretarz Michał Karwett.

---

2. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Excerpt z protokułu potocznego Ziemskiego Ptu Słonim. oświadczenia poniżey wypisującego się pod pieczęcią urzędową Ziemską Słonim. w dat jak jest niżey stronie potrzebującey za N. 310 wydany.

Roku 1824 miesiąca oktobra 14 dnia, imieniem JO. Xięcia Franciszka Sapiehy Taynego Monarszego Sowietnika Kawalera orderow wielu i Kommandora Maltańskiego czyni się oświadczenie przed Aktami Ziemskiemi Ptu Słonim. i całą publicznością w rzeczy następney. Gdy dla wielu zatrudnień moich, nie mogłem sam osobiście urządzać dobrami mojemi, a ztąd załatwiać interessow wynikających; przez dokument plenipotencyyny w roku 1806 mca oktobra 3 dnia sprawiony, et eorundem 5 dnia w Aktach Ziemskich Słonim. przyznany, a poźniey zaś, to jest w roku 1823 decembra 11 dnia w tychże Aktach Ziemskich Słonim. przezemnie niżey piszącego się korreborowany; pełnomocnym plenipotentem i administratorem dóbr moich w Litwie będących, JW. JPana Kaspra Ostromęckiego Vice-Marszałka Ptu Słonim ustanowiłem. Gdy dziś wszakże daleko inny obrót dla interessów moich bydź potrzebny uważając, innego w mieyscu JW. Ostromęckiego do wszelkich moich interessow ustanowić przedsiębiorę; z tych zatym pobudek wyżey datą pomienioną plenipotencyą na zawsze cofam, oną unikczemniam, z Akt eliminuię, i że wszystkiemi osobami, ażeby odtąd ustała w moich interessach czynność tegoż rzeczonego Ostromęckiego, powszechności całey kogo interessować może, aby wiadomo było, zaawizować przez Gazety nie zaniedbam, i takowe oświadczenie własnoręcznie podpisuję. Dat ut supra. Podpis w protokule takowy Franciszek Xiążę Sapieha Tayny Sowietnik i Komman.

Zgodność z protokułem potocznym poświadczam, Adam Nielubowicz Ziem. Ptu Słonim Regent.

Takowe oświadczenie może być umieszczone w Gazetach Kuryera Lit. Wileń. Franciszek Garbowski Sędzia Ziem. Ptu Słonimskiego.

---

3. Niżey podpisani mamy honor donieść Publiczności przez ninieyszą awizacyą, że Handel winny z całym uprzednio byłym składem trunkow J. F. Buhsego wdowy zakupiliśmy, i w tymże samym domie, ony nadal utrzymując, trunki w gatunkach naylepszych, i za pomierną cenę wyprzedawać będziem. A przeto życzących i potrzebujących, onych trunkow, do siebie zapraszając, mamy ukontentowanie takowe ogłoszenie podpisać. Dat w Rydze roku 1824 mca października 24 dnia.

Wehrman i Syn.
